

## Wciąż trzeba szybko składać pozew o przywrócenie do pracy

### Kodeks pracy

Tomasz Zalewski  
tomasz.zalewski@infor.pl

Krótkie terminy na odwołanie do sądu od wypowiedzenia umowy są, zdaniem resortu pracy, wystarczające. Nie ma również potrzeby ich zrównywania.

Obecnie pracownik, który kwestionuje zasadność rozwiązania z nim umowy, ma 7 dni na odwołanie się do sądu. W przypadku gdy pracodawca rozstaje się z nim dyscyplinarnie, na podjęcie decyzji podwładny ma 14 dni.

– Częstą praktyką pracodawców jest robienie tego w okresach przedświątecznych bądź przed długimi weekendami. To znaczne utrudnienie dla pracowników, gdyż wtedy nie działają najczęściej ani sądy, ani wiele kancelarii prawnych, gdzie mogliby szukać pomocy – uważa poseł Stanisław Szwed (PiS), który w interpelacji do ministra pracy propo-

nuje zmianę obowiązujących terminów odwoływania się pracowników do sądów.

Jego zdaniem konieczne jest wydłużenie tego okresu do 14 dni i tym samym zrównanie go z terminem przewidzianym na odwołanie się pracownika, z którym umowa jest rozwiązywana z jego winy.

Ministerstwo nie podziela poglądu posła i uważa, że nie ma potrzeby zmiany przepisu art. 264 par. 1 kodeksu pracy dotyczącego terminu na odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę.

– Określenie tak krótkich terminów ma uzasadnienie celowościowo-funkcjonalne.

**Ważne :** Jeżeli siedmiodniowy termin nie zostanie dotrzymany, pracownik może złożyć do sądu z odwołaniem wniosek o jego przywrócenie

Mobilizuje bowiem pracownika do podjęcia szybkiej decyzji co do tego, czy łączy on nadal swoje losy pracownicze z zatrudniającym go pracodawcą – uważa Radosław Mleczek, wiceminister pracy.

Dodaje również, że uzasadnia to zarówno interes pracownika, jak i pracodawcy. W odpowiedzi na interpelację minister wyjaśnia również, że krótki termin na odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę stwarza możliwość zakończenia sprawy jeszcze w trakcie zatrudnienia. Natomiast w przypadku zwolnienia dyscyplinarnego sporządzenie odwołania bezsprzecznie zajmuje więcej czasu, gdyż wymaga szczegółowej analizy prawnej zaistniałej sytuacji. Ponadto istotne znaczenie może mieć także reakcja emocjonalna pracownika, co w pełni tłumaczy potrzebę zapewnienia mu dłuższego czasu na sporządzenie odwołania do sądu pracy.

Stanowisko ministerstwa podzielają praktykujący prawnicy specjaliści prawa pracy.

– Obecny siedmiodniowy termin jest utrwalony w świadomości, co więcej nikogo nie zaskakuje, bo pracownik musi być o nim pouczone w wypowiedzeniu. Jeżeli termin nie zostanie dotrzymany, pracownik może zawsze złożyć z odwołaniem wniosek o jego przywrócenie. Jeżeli obiektywne powody spowodowały niedotrzymanie terminu, to sąd zgadza się na przywrócenie terminu – podkreśla Katarzyna Sarek, radca prawny w Kancelarii **Raczkowski** i Wspólnicy.

Dodaje, że również ostatnie zmiany w kodeksie postępowania cywilnego idą w kierunku skrócenia i uproszczenia postępowania sądowego. Dodanie dodatkowych dni byłoby krokiem w przeciwnym kierunku.

### PISALIŚMY O TYM

Trudniej o wygraną przed sądem pracy – DGP nr 91/2012  
[www.praca.gazetaprawna.pl](http://www.praca.gazetaprawna.pl)